

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI KULTURY
I ŚRODKÓW PRZEKAZU
(NR 71)
z dnia 8 czerwca 2017 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 71)

8 czerwca 2017 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazu, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Elżbiety Kruk (PiS)**, przewodniczącej Komisji, **Piotra Babinetza (PiS)**, zastępcy przewodniczącej Komisji, przeprowadziła:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 1403 i 1403-A).

W posiedzeniu udział wzięli: **Magdalena Gawin** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Generalny Konserwator Zabytków wraz ze współpracownikami, **Jakub Wrzosek** kierownik zespołu ds. ekspertyz i analiz zabytków archeologicznych w Narodowym Instytucie Dziedzictwa, **Marek Konopka** wiceprezes ds. publikacji Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków ICOMOS-POLSKA, **Adam Siwek** dyrektor Biura Upamiętnienia Walk i Męczeństwa Instytutu Pamięi Narodowej, **Paweł Marchliński** naczelnik wydziału w Departamencie Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Cezary Zaremba** naczelnik Wydziału Administracji Rządowej w Departamencie Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Hanna Pilicka-Ciura** prezes zarządu Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich Oddział w Warszawie, **Witold Zakrzewski** prezes zarządu Fundacji OPOR – Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji Radioamatorskich, **Barbara Jezierska** architekt, konserwator zabytków.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral**, **Eliza Kalita** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Grabarczyk**, **Krzysztof Karkowski** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Witam państwa. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Witam państwa posłów i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Porządek dzienny obejmuje: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką. Czy są uwagi do porządku? Nie słyszę. Stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Przypominam, że pierwsze czytanie zgodnie z art. 39 ust. 1 regulaminu Sejmu obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawcy. W związku z tym bardzo proszę o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy przez panią minister Magdalenę Gawin. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Magdalena Gawin:

Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie. Jedną z najważniejszych zmian proponowanej nowelizacji jest wzmocnienie finansowania ochrony zabytków w Polsce przez powołanie Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków. Projekt przewiduje utworzenie państwowego funduszu celowego w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, którego dysponentem będzie minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Przychodami Funduszu będą wpływy z administracyjnych kar pieniężnych oraz nawiązek. Przychody Funduszu będą przeznaczane na dofinansowanie nakładów koniecznych

na wykonywanie prac konserwatorskich lub restauratorskich przy zabytkach wpisanych na Listę Skarbów Dziedzictwa oraz nakładów koniecznych na wykonanie prac konserwatorskich, restauratorskich bądź robót budowlanych przy zabytku wpisanym do rejestru. Dofinansowanie nakładów koniecznych na ww. prace będzie miało zatem dwa źródła: budżetowe, czyli to źródło, które mamy do tej pory oraz drugie źródło, które dokładamy, pozabudżetowe z Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków.

Proszę państwa, chciałabym tylko jeszcze dodać, że sama idea powołania NFOZ jako funduszu celowego, który mógłby wspomóc ochronę nad zabytkami, który mógłby przede wszystkim także zwiększyć pulę pieniędzy, która w tej chwili jest nam niezbędna na ochronę zabytków, na prace konserwatorskie, pojawiła się już w latach 70., czyli jest to pomysł, który w środowisku konserwatorskim narodził się bardzo późno, który bardzo często wracał w postaci uchwał Rady Ochrony Zabytków, który był wielokrotnie dyskutowany. Chciałam jeszcze powiedzieć, że ten pomysł ma naprawdę powszechną akceptację nie tylko wśród zawodowych konserwatorów zabytków, ale przede wszystkim wśród wszystkich stowarzyszeń trzeciego sektora, wszystkich ludzi, którzy cenią zabytki i cenią dziedzictwo narodowe.

Utworzenie NFOZ poprawi także racjonalne gospodarowanie środkami publicznymi w obszarze ochrony zabytków. Zasada roczności budżetu państwa i wynikająca z niej konieczność zamknięcia operacji finansowych dokonywanych ze środków budżetowych w granicach roku budżetowego często powoduje, że skomplikowane prace konserwatorskie muszą być wykonane w bardzo krótkim czasie, co oczywiście może przekładać się na ich jakość. Poza tym wszystkim czasami też beneficjenci zwracają nam te dotacje, ponieważ nie są w stanie w ciągu roku budżetowego wykonać wszystkich prac.

Zadania z zakresu opieki nad zabytkami w naturalny sposób wykraczają poza okres jednoroczny, zatem wymagają wydłużonej perspektywy realizacji. Środki gromadzone w NFOZ umożliwią dogodne finansowanie zadań, dla których konieczne jest długofalowe spojrzenie.

Wprowadzenie kar administracyjnych zasilających Fundusz w miejsce dotychczasowych wykroczeń pozwoli także na zapewnienie większej skuteczności przepisów z zakresu ochrony zabytków. Oprócz naruszenia obowiązków informacyjnych kary administracyjne dotyczyć będą wykonywania zaleceń pokontrolnych oraz wykonywania prac przy zabytkach bez pozwolenia bądź niezgodnie z pozwoleniem. Kary administracyjne będą orzekane w drodze decyzji administracyjnych w trybie k.p.a.

Tutaj, szanowni państwo, chciałam od razu zrobić taki mały przypis i rozwinąć ten wątek kar administracyjnych. Po pierwsze – zamieniamy wykroczenia na kary administracyjne, żeby usprawnić cały system ochrony nad zabytkami. Chciałam jeszcze powiedzieć kilka zdań na temat natury kar administracyjnych. One odnoszą się do nowego k.p.a., czyli nowego Kodeksu postępowania administracyjnego i podlegają kryteriom. Pierwsze, bardzo ważne kryterium, to jest kryterium miarkowania, czyli wojewódzki konserwator zabytków będzie brał pod uwagę: wagę i okoliczności naruszenia prawa, częstotliwość niedopełnienia w przeszłości obowiązków, czyli takie uporczywe, absolutne odmawianie stosowania się do wszelkich zaleceń konserwatorskich, uprzednie ukaranie za to samo przestępstwo. Słowem tutaj jest bardzo ważne, żeby pamiętać o tym, że kary administracyjne podlegają po pierwsze – miarkowaniu, nie ma automatu. To jest tylko instrument w rękach konserwatorów zabytków, który może być użyty w drastycznych przypadkach, których niestety mamy w Polsce sporo. Po wtóre – są to kary, które w zasadzie podlegają dwuinstancyjności. Jeśli wojewódzki konserwator zabytków nałoży taką karę za uporczywe odmawianie zabezpieczenia zabytku, a takie sytuacje w Polsce zdarzają się często (często też jest tak, że cały kompleks zabytków jest budowany bądź kupowany nie przez osoby niezamożne, ale przeciwnie, np. przez firmy, które trzymają te zabytki tylko po to, żeby one uległy destrukcji, żeby można sprzedać grunt), to tego typu decyzje będą mogły być zaskarżone do organu drugiej instancji, czyli podlegają dwuinstancyjności w postępowaniu administracyjnym i w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

Chciałam także powiedzieć, że od kary administracyjnej w myśl k.p.a. można odstąpić, kiedy np. waga naruszenia prawa jest mała – np. ktoś bez zgody konserwatora

wymienił sobie klamkę. To jest po prostu drobiazg i wtedy całkowicie odstępujemy od kary. Na przykład wtedy, kiedy uszkodzenie zabytku nastąpiło na skutek działania siły wyższej – wiatr, powódź, cokolwiek to jest, to wtedy wiemy, że działa ta siła wyższa i wówczas całkowicie można odstąpić od kary administracyjnej.

Proponowana nowelizacja przewiduje także zmiany w zakresie orzekania nawiązki w przypadku skazania za przestępstwo określone w art. 108 ustawy o ochronie zabytków, zniszczenia lub uszkodzenia zabytku. W razie skazania za przestępstwo polegające na umyślnym zniszczeniu bądź uszkodzeniu zabytku sąd obligatoryjnie może orzekać obowiązek przywrócenia do stanu poprzedniego, a jeśli taki obowiązek nie byłby wykonalny, nawiązkę na rzecz NFOZ w wysokości do wartości uszkodzenia zabytku. Przypominam tylko, że w myśl definicji zabytek to jest nieruchomości gruntowa wraz z częściami składowymi, czyli to ma właśnie zapobiec handlowi spekulacyjnemu ziemią, kiedy celowo doprowadza się (niestety takie przypadki są, widziałam je na własne oczy) do destrukcji zabytku po to, żeby sprzedać grunt. Wtedy właśnie ta nawiązka jest naliczana do zabytku, pod którym należy rozumieć dany obiekt oraz grunt, na którym się znajduje.

Druga najważniejsza zmiana proponowana w nowelizacji zakłada wzmocnienie nadzoru ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego nad działalnością wojewódzkich konserwatorów zabytków.

Proszę państwa, jeszcze chciałabym szybko przypomnieć system ochrony zabytków. W Polsce mamy 16 wojewódzkich konserwatorów, którym podlegają delegatury. Delegatur było 36, obecnie jest 35. Te najważniejsze zmiany pomogą Generalnemu Konserwatorowi Zabytków na koordynowanie działalności wojewódzkich konserwatorów zabytków, w tym ustalanie ogólnych kierunków ich działania oraz wydawanie im instrukcji i wytycznych określających sposób ich postępowania, które nie będą mogły dotyczyć rozstrzygnięć spraw załatwianych przez wojewódzkich konserwatorów zabytków w drodze decyzji administracyjnych. Tutaj chodzi o to, że organ drugiej instancji musi być bezstronny, tak że nie może zajmować stanowiska w konkretnym przypadku, natomiast może wytyczać politykę konserwatorską.

Zmianie ulegnie tryb powoływania wojewódzkich konserwatorów zabytków. Wojewoda będzie powoływał wojewódzkiego konserwatora zabytków wyłącznie na wniosek Generalnego Konserwatora Zabytków, który wskazuje kandydata. Obecnie Generalny Konserwator Zabytków wyraża tylko zgodę na powołanie na stanowisko wojewódzkiego konserwatora zabytków kandydata przedstawionego przez wojewodę, czyli odwracamy ten system, który jest teraz i teraz to Generalny Konserwator Zabytków wskazuje kandydata na stanowisko wojewódzkiego konserwatora.

Wprowadzone zostanie powołanie jako podstawa nawiązania stosunku pracy z kierownikami delegatur wojewódzkich urzędów ochrony zabytków. Obecnie kierownicy delegatur są zatrudniani na podstawie umów o pracę. Kierownicy delegatur wojewódzkich urzędów ochrony zabytków wykonują upoważnienia wojewódzkich konserwatorów, ich kompetencje w obszarze delegatury. Przypominam, że to są po prostu stare województwa. W tych miastach, które były kiedyś wojewódzkimi, mieszczą się delegatury, które wykonują zadania w imieniu wojewódzkich konserwatorów zabytków.

W tej nowelizacji zrobiliśmy taką zmianę, że Generalny Konserwator Zabytków będzie mógł występować z wnioskiem o powołanie, odwołanie przez wojewódzkiego konserwatora zabytków kierownika delegatury albo wyrażać zgodę na jego powołanie, odwołanie. I to jest to wzmocnienie nadzoru nad służbami konserwatorskimi, jeśli chodzi o obsadę stanowisk wojewódzkich konserwatorów oraz kierowników delegatur.

Oprócz zmian w organizacji administracji konserwatorskiej proponowana nowelizacja zakłada wprowadzenie ochrony tymczasowej dla obiektów w toku postępowania skutkującą objęciem ochroną prawną. Zaraz wyjaśnię, o co chodzi. Wprowadzamy tzw. ochronę tymczasową, która polega na tym, że nie będzie można prowadzić działań naruszających substancję lub zmieniających wygląd zabytku, w stosunku do którego została wszczęta procedura wpisu do rejestru zabytków. Ponieważ służby konserwatorskie są bardzo szczupłe, nie wszystkie zabytkowe obiekty były po prostu wpisane do rejestru zabytków. Służby konserwatorskie działały pod presją czasu, kiedy np. było zagrożenie

zniszczenia zabytku przez – nie wiem – budowę dewelopera. Wtedy albo przegrywali ten wyścig z czasem, bo deweloper zdążył go zburzyć, a to się dzieje po prostu w ciągu kilku godzin, albo np. robili decyzję (bardzo nieprzemyślaną, bardzo niedopracowaną) o wpisie do rejestru, która następnie szła do mnie jako do organu drugiej instancji, którą ja musiałam uchylić, ponieważ była źle napisana. Kasujemy ten stan takiej tymczasowości i niedobrej ochrony obiektu, ponieważ uznajemy, że od momentu zawiadomienia o wszczęciu procedury wpisu do rejestru obiekt jest pod ochroną.

Dodatkowo ustawa zmienia przepisy innych ustaw w zakresie dotyczącym ochrony zabytków. Do ustawy o gospodarce nieruchomościami zostanie wprowadzony przepis, na podstawie którego sprzedaż, zmiana, darowizna lub dzierżawa nieruchomości będących cmentarzami ujętymi w gminnej ewidencji zabytków, które stanowią własność Skarbu Państwa lub jednostki samorządu terytorialnego, będzie możliwa tylko po uzyskaniu pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków.

Ponadto przewidzieliśmy także wzmocnienie ochrony zieleni na terenach zabytkowych poprzez zmianę w ustawie o ochronie przyrody. Chciałabym to wyjaśnić. We wpisach obszarowych, kiedy wpisany jest do rejestru nie pojedynczy obiekt ale cały obszar, ochronie konserwatorskiej podlega nie tylko zieleń komponowana, ale ta zieleń, która znajduje się na całym wpisie obszarowym. Proszę państwa, to jest konieczne, dlatego że zabytek to nie jest pojedynczy obiekt. Po prostu to jest jego całe otoczenie, a nie całe otoczenie zabytku podlega definicji zieleni komponowanej. Wobec tego chcemy utrzymać tę estetyczną funkcję otoczenia zabytków, która naprawdę jest bardzo ważna. Stąd też wynika przepis o wzmocnieniu ochrony zieleni na obszarach wpisanych do rejestru zabytków.

Na koniec chciałabym tylko jeszcze powiedzieć, że to są zmiany bardzo długo oczekiwane przez środowisko konserwatorskie w kraju, przez stowarzyszenia społeczne, przez trzeci sektor, przez wszystkich miłośników zabytków. Chciałabym jeszcze powiedzieć, że zabytki tak naprawdę chcemy zachować nie tylko dla siebie, ale dla przyszłych pokoleń. Sądzę, że wszyscy posłowie w swoich własnych regionach mają zabytki, o które chcą dbać. Ta zmiana jest potrzebna w Polsce, żeby usprawnić system ochrony zabytków. Pozornie wydaje się, że zabytki to są pewne kwestie, które należą do fascynatów, miłośników albo do profesjonalnych konserwatorów, historyków sztuki. Otóż tak nie jest. Tak naprawdę kwestia zabytków bardzo przekłada się także na pamięć, na tożsamość, na te elementy, które każdemu państwu są bardzo potrzebne.

Ja ogromnie żałuję, że nie udało nam się do tej pory (ja stosunkowo niedawno jestem Generalnym Konserwatorem Zabytków) podjąć naprawdę mądrej decyzji, żeby otoczyć ochroną konserwatorską Stocznę Gdańską. Część jest wpisana do rejestru, ale przecież ta ochrona powinna być znacznie większa. To powinien być pomnik historii i powinien być także na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO, dlatego że to jest symboliczny upadek komunizmu w Europie Środkowo-Wschodniej. To są narodziny „Solidarności”.

Zwracam tylko uwagę, jak przez mądrą politykę dotyczącą ochrony zabytków możemy także pomóc Polsce, żeby w pewnym sensie zuniwersalizować własne doświadczenie.

Sądzę, że sprawy związane z ochroną zabytków wbrew pozorom nie dotyczą tylko wąskiego grona konserwatorów, miłośników i osób, które są zaangażowane w opiekę. Uważam, że dotyczą w ogóle państwa polskiego i powinny być przedmiotem szczególnej troski. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister za wnikliwe przedstawienie uzasadnienia do projektu ustawy a także za tę uwagę o Stoczni Gdańskiej – oczywiście bez Lenina. Otwieram dyskusję, proszę o pytania i wypowiedzi posłów. Proszę bardzo – poseł Dariusz Piontkowski, potem pani przewodnicząca Anna Sobecka, pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska, a potem zobaczymy co dalej. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Pani minister, szanowni państwo. Słuchając uzasadnienia tego projektu ustawy w zasadzie trudno się nie zgodzić z tym, o czym mówiła pani minister. Rzeczywiście nie dotyczy to tylko i wyłącznie środowiska konserwatorów zabytków czy osób, które profesjonal-

nie tym się zajmują. Ten temat był podejmowany chociażby w naszej Komisji. Pamiętam, że w poprzedniej kadencji był nawet dezyderat skierowany do poprzedniego rządu, który mówił o potrzebie wzmocnienia kompetencji wojewódzkiego konserwatora zabytków i podporządkowania go bezpośrednio Generalnemu Konserwatorowi. Ta ustawa w ogromnej mierze zmierza w tym kierunku, bo rzeczywiście przekazuje to prawdziwe władztwo Generalnemu Konserwatorowi i wpływ na to, co się dzieje w poszczególnych województwach, a nawet i w delegaturach, co zdecydowanie ułatwi prowadzenie jednolitej polityki ochrony zabytków.

Może pojawia się tylko przy tym pytanie, dlaczego zgodnie z sugestiami środowiska nie doszło do wyjęcia konserwatora zabytków w ogóle spod kompetencji wojewody a pozostawiono? Czy tu był jakiś spór w rządzie? Jest to jedyny element, co do którego można mieć jakieś wątpliwości.

Bardzo dobrym pomysłem wydaje się również element ochrony tymczasowej. Zwłaszcza w dużych miastach, o czym mówiła pani minister, działania szczególnie deweloperów często na granicy prawa doprowadzały do tego, że obiekty może nie od razu światowego formatu, ale ważne dla zachowania dziedzictwa lokalnego, regionalnego, niknęły z powierzchni i już nigdy nie będzie można ich odtworzyć. Rzeczywiście pozwoli to w tych szczególnych sytuacjach, kiedy z różnych powodów dotąd te obiekty nie były wciągane na listę zabytków, chronić je w tym okresie tymczasowym. Bardzo dobre rozwiązanie. Mam nadzieję, że pozwoli to uchronić jeszcze te zabytki, które pozostały, a przecież Polaka, niestety, nie należy do państw, w których liczba zabytków jest wielka (w porównaniu z innymi państwami europejskimi) choćby ze względu na przetaczające się przez wieki wojny przez terytoria dawnej Rzeczypospolitej i obecnej Polski.

Ciekawym pomysłem wydaje się również stworzenie NFOZ choćby z tego powodu, że tak naprawdę pieniędzy w ochronie zabytków nigdy nie będzie za dużo. To, co udało się stworzyć przez setki lat na terenie dzisiejszej Polski, dziś często jest w opłakanym stanie i sam budżet państwa nie jest w stanie tego ochronić i zapewnić środki finansowe. Stąd wydaje się logiczne, że powinni płacić także ci, którzy nie chcą ochrony zabytków, a wręcz przeciwnie – doprowadzają do likwidacji, zniszczenia tych zabytków, które jeszcze w Polsce się znajdują.

W końcu ten element dyscyplinujący, czyli kary administracyjne. Co prawda najczęściej, gdy pojawiają się określenia: kara finansowa, grzywna, kara administracyjna, to budzi w nas jakiś protest, ale chyba w tym wypadku uda się (tak jak przy sprawie podporządkowania wojewódzkiego konserwatora Generalnemu Konserwatorowi) uniknąć sporów politycznych i będziemy chyba tutaj za tym, aby pojawiła się taka możliwość administracyjna. Dotąd często konserwator wojewódzki był tak naprawdę bezradny wobec tych, którzy celowo i świadomie niszczyli zabytki. W końcu warto dać narzędzie, które pozwoli mu realnie reagować wobec jakiejś grupy osób, które niestety postępują w taki sposób. Wydaje się więc, że warto jak najszybciej przyjąć tę ustawę, tę nowelizację tak, aby Generalny Konserwator i wojewódzcy konserwatorzy mieli rzeczywiście realne narzędzia do dbania o zabytki w różnych częściach naszego państwa. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani przewodnicząca Sobecka.

Poseł Anna Sobecka (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Pani minister, bardzo dziękuję za informację. Pan poseł trochę mnie uprzedził, bo właśnie chciałam spytać, gdyż projekt przewiduje m.in., że wojewódzkich konserwatorów zabytków powoływać będą wojewodowie na wniosek Generalnego Konserwatora Zabytków. Obecnie organem zwierzchnim dla wojewódzkich konserwatorów jest wojewoda, a nadzór pełni minister dziedzictwa narodowego. Rząd chce to zmienić. Uważa, że to Generalny Konserwator Zabytków ponosi indywidualną odpowiedzialność za stan ochrony zabytków, dlatego musi mieć większy niż dotychczas wpływ na dobór osób, którym powierza stanowiska związane z nadzorowaną dziedziną.

Ponadto w zmienionym art. 9 ust. 2 ustawy o ochronie zabytków wyznaczającym zakres zadań wykonywanych przez Generalnego Konserwatora Zabytków dodano koordynowanie i kontrolowanie działalności wojewódzkich konserwatorów zabytków

oraz ustalanie ogólnych kierunków działania wojewódzkich konserwatorów zabytków, wydawanie instrukcji i wytycznych określających sposób ich postępowania oraz żądanie od nich sprawozdań z działalności. W związku z tym, jeśli zechciałaby pani minister odpowiedzieć, czym podyktowane jest zwiększenie kompetencji Generalnego Konserwatora Zabytków w zakresie kształtowania obsady personalnej terenowych organów ochrony zabytków? Czemu ma służyć rozszerzenie środków nadzoru i koordynacji przysługujących naczelnemu organowi ochrony zabytków w stosunku do organów, dla których jest organem nadrzędnym? To tyle, dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Elżbieta Kruk (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę – pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dziękuję bardzo. Pani minister, nie będę oryginalna. Rzeczywiście pamiętamy tutaj wszyscy i wyjątkowa zgodność panowała w Komisji w poprzednich kadencjach – oczekiwaliśmy na zmiany strukturalne, tzn. takie, że jednak te wojewódzkie urzędy ochrony zabytków w całości przejdą do Generalnego Konserwatora i ministerstwa. Kolejni ministrowie administracji – i to trzeba wprost powiedzieć – w żaden sposób nie wyrażali chęci pozbycia się tej działki. Widzę, że kolejny minister administracji także nie jest skłonny oddać.

Problem jest może nawet nie w tym, bo w gruncie rzeczy umówmy się, że nie może być z tego jakichś wielkich szkód, problem jest, jak pani minister wie, w ustalaniu budżetu. W ten oto sposób mamy w budżecie wojewodów naprawdę z reguły bardzo znikome kwoty, które czynią urząd wojewódzkiego konserwatora takim pogotowiem kasowym a nie kimś, kto rzeczywiście w jakimś sensie uprawia jakąś politykę.

Z przyjemnością zauważyłam, że jeszcze część wojewódzkich konserwatorów zabytków o tym pamięta, ale tylko raz udało nam się wymóc jakąś podwyżkę uposażeń dla tych osób i dla tych urzędów, bo tam jest naprawdę mizéria. Bardzo mi miło, że środowisko pamięta, że raz dostało i to bardzo solidną podwyżkę, ale raz to być może za mało. Jednak to taka uwaga rzeczywiście bardzo ogólna, bo rozumiem, że to było nie do przeprowadzenia.

Jeśli chodzi o pytania, to mam takie. Dysponentem Funduszu jest minister. Zgoda. A kto ma występować o środki do Funduszu i w jakim trybie? Właściwie myślę, że to jest istota tego, czy ten Fundusz na ile i jakie spełni oczekiwania. To jest dla mnie podstawowa rzecz.

Chciałam się jeszcze upewnić, bo rozumiem, że w tej chwili mamy taki system: pozostają jakieś niewielkie pieniądze w budżecie wojewodów, bo to konwent wojewodów ustala sobie te budżety, więc to w ogóle nie jest tak, jakby to miało być, są pieniądze budżetowe i przynajmniej do tej pory rozrzucone w różnych szufladkach, będzie Narodowy Fundusz i jest w Kancelarii Prezydenta (nic się chyba nie zmienia) krakowski fundusz ekstra. My się w tym możemy pogubić i wydaje mi się, że tam, gdzie są pieniądze, byłoby dobrze a przynajmniej takie mam pytanie: czy może nastąpić jakaś znacznie większa koordynacja wydawania? Może być tak, że cały strumień z jednego, z drugiego i trzeciego źródła pójdzie w jakieś miejsce, a inne będzie zaniedbane. To jest jakiś problem, ale rozumiem, że być może ministerstwo czy pani minister osobiście ma jakiś pogląd na to, jak to zrobić. W tej chwili to są moje podstawowe uwagi na pierwszy rzut oka. Rzeczywiście wzmocnienia to rolę wojewódzkich konserwatorów, ale nie tworzy systemu, który by pomógł bardziej. Ja jestem wrogiem wszelkiej centralizacji, ale akurat w tym temacie byłabym zwolenniczką centralizacji, bo to jest temat, który aż się prosi, żeby ten strumień pieniędzy był maksymalnie racjonalnie wykorzystany, a to jest możliwe tylko wtedy, jak jest dość znacząca koordynacja tego, na co wydawać i kto tego oczekuje.

Jeszcze jedno. Rozumiem, że na razie nie zmieniono i chyba są programy ministra, o ile mnie pamięć nie myli, więc były jeszcze jedne pieniądze w tych programach ministra. Ponieważ na ochronę zabytków można wydać wszystkie pieniądze – to dobrze, że mamy co chronić, więc ja się z tego mogę cieszyć – ale byłoby bardzo dobrze, gdyby tu nie zmarnowała się żadna złotówka. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Są jeszcze kolejne zgłoszenia. Proszę bardzo – pan przewodniczący Krzysztof Mieszkowski.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (N):

Chciałbym tylko dodać taką uwagę, że niedawno w zespole parlamentarnym Dolnego Śląska rozmawialiśmy o nierównomiernym przydziale pieniędzy na zabytki w poszczególnych województwach. Warto pamiętać o tym, żeby ta ustawa brała pod uwagę proporcje a nie dysproporcje. Proporcje są niezwykle istotne. W tej chwili, jak wynika z tej propozycji, przede wszystkim brane są pod uwagę zabytki na Podkarpaciu, a inne województwa są dość mocno pokrzywdzone, więc istotne jest to, żeby państwo również pamiętali o tym, że nie tylko księstwo podkarpackie dzisiaj domaga się finansowania zabytków, ale również inne księstwa w Polsce.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Oczywiście, że inne województwa też powinny mieć większe środki, ale na Podkarpaciu jest dużo zabytków i środków też potrzeba dużo. Proszę bardzo – teraz pani poseł Anna Wasilewska.

Poseł Anna Wasilewska (PO):

Panie przewodniczący, pani minister, ja mam 3 pytania. Pierwsze dotyczy pierwszej poprawki art. 10a. Czy nie należałoby tam doprecyzować, że konserwator wszczyna postępowanie w trakcie trwania inwestycji, bo zaczynając inwestycję inwestor może mieć pozwolenie na budowę, a przecież postępowanie na wpis do rejestru może trwać długo. Na ile ta budowa ewentualnie może być wstrzymana? Jakies doprecyzowania, ja tak sądzę, powinny być.

Drugie pytanie dotyczy ósmej poprawki, tj. art. 47a. Wydaje mi się, że ten zapis jest chyba nie do końca dobry. To minister będzie podważał kompetencje wojewódzkiego konserwatora zabytków? W uzasadnieniu jest napisane, że ten środek będzie miał charakter nadzwyczajny i będzie podejmowany z urzędu, ale ta pewność chyba nie wynika z zapisów ustawy.

Trzecie pytanie dotyczy już środków. Oczywiście bardzo sensowne jest wyznaczanie horyzontów budżetowych na lata i to dość konkretnie, ale czy mogłabym dowiedzieć się, jak się to ma do sytuacji dzisiejszej, obecnej. Czy to jest wzrost środków, czy to jest na tym samym poziomie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze zgłoszenia państwa posłów? Jeśli nie ma, to proszę bardzo panią minister o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Bardzo dziękuję za wszystkie głosy, uwagi i komentarze. Chciałabym zacząć od kwestii, która była przedmiotem zainteresowania w trzech głosach, tzn. od budżetów wojewódzkich konserwatorów zabytków. Szanowni państwo, to jest takim przedmiotem nieporozumień, że ja to muszę wyjaśnić raz i porządnie. To nie jest tak, że podkarpackie jest preferowane. Rzeczywiście tam w budżecie wojewody jest 9 mln zł, a na Podlasiu jest najmniej – 270 tys. zł, ale nie wolno karać podkarpackiego, bo to nie jest tak, że my dajemy im więcej. Oni w jednym roku budżetowym zrobili oszczędności, rezerwę i poprosili wojewodę, który uzyskał zgodę ministra finansów, żeby to przesunąć. Oni sami w jednym roku wygospodarowali sobie te środki, sami. To może zrobić także każde inne województwo, tylko że nie chcą. Tutaj w pełni popieram panią konserwator zabytków z Podkarpacia, że oni zrobili to w ramach własnych oszczędności, a teraz ich się chce karać, bo inni wojewodowie mówią, że mają za dużo pieniędzy na zabytki. Chciałabym tylko wyjaśnić mechanizm, jaki był.

Oczywiście zgadzam się, że te różnica są bardzo duże. Teraz jesteśmy na etapie analizowania, w jaki sposób zrobić chociaż przybliżony algorytm, jak należy wymierzać to finansowanie w budżetach wojewodów. Powiem jedno – jest chyba 7 województw, które mają poniżej 1 mln zł, najmniej ma podlaskie – 270 tys. zł, lubuskie – chyba 400 tys. zł. To są bardzo niskie kwoty, więc w pierwszym kroku będziemy się starali podwyższyć

przynajmniej do 1 mln zł tym najsłabszym województwom, najmniej zasilanym. To jest absolutnie potrzebne i niezbędne.

Kwestia tego algorytmu, wyliczania, ile które województwo musi mieć, wcale nie jest taka prosta, dlatego że tego nie możemy obliczyć zwykłym rejestrem, czyli wpisanych nieruchomości i ruchomych do rejestru zabytków, bardziej tych nieruchomości. Dlaczego? Jeśli jedno województwo jest bardzo zasobne w zabytki, to oczywiście chcemy ratować te zabytki, ale drugie województwo, które np. w czasie II wojny światowej zostało spalone, zniszczone (a tak czasami jest) i dana miejscowość ma dwa zabytki, np. kościół i coś jeszcze, więc jeśli oni to tracą, to tracą wszystko, zostają miejscowością bez zabytków, więc także trzeba to brać pod uwagę. Moim zdaniem, ten algorytm też musi to uwzględniać.

Oczywiście uważam, że pieniędzy na zabytki jest za mało i z wielką przyjemnością słuchałam uwag państwa posłów i proszę także o aktywne poparcie dla skierowania większego strumienia pieniędzy. W tej chwili mamy 120 mln zł na cały kraj w dwóch konkursach Generalnego Konserwatora Zabytków, a budżet Krakowa, o którym wspomniała pani posłanka, to jest 30 mln zł rocznie. Jeśli jedno miasto ma 30 mln zł, a cała Polska 120 mln zł, to możecie sobie państwo wyobrazić, że to jednak nie jest dużo pieniędzy.

Chciałabym poruszyć sprawę bardzo istotną i bardzo ważną, bo mam takie wrażenie, że czasami język prawniczy, który jest taki zagmatwany, enigmatyczny, nie pozwala zrozumieć istoty reformy, którą robimy. To jest zmiana systemu, pani poseł, dlatego że zmiana systemu polega na tym, że Generalny Konserwator Zabytków tak naprawdę uzyskuje całkowicie kontrolę nad postępowaniem, nad pracą, nad powoływaniem i odwoływaniem wojewódzkiego konserwatora zabytków, o co nam chodziło.

Może powiem jeszcze słowo, dlaczego nie przeprowadziliśmy całego odziespolenia zabytków. To nie jest opór Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji. Jestem Generalnym Konserwatorem Zabytków prawie 2 lata i mam pewną praktykę i doświadczenie, jak naprawdę wygląda ochrona zabytków w poszczególnych województwach. Przede wszystkim warto zrozumieć to, że zabytki są chronione przez samorządy. Moje dojście do samorządów jako Generalnego Konserwatora Zabytków (na pewno państwo o tym wiecie) jest bardzo słabe. Mnie jest potrzebny wojewoda, ponieważ on ma nadzór nad samorządem terytorialnym, a zdarzają się takie sytuacje, że po prostu to wsparcie wojewody jest potrzebne, niezbędne i konieczne. Ja wiem, że pomysł całkowitego odziespolenia krążył. Na początku sama byłam tego zwolenniczką, dopóki nie zobaczyłam, że w praktyce to, niestety, nie zdałoby egzaminu. Generalny Konserwator Zabytków to jest jedna osoba w Warszawie, która nie ma pojęcia, jak wygląda cały układ sił w woj. lubuskim, świętokrzyskim, podkarpackim. Stworzylibyśmy bardzo groźną fikcję takiego pionowego podporządkowania jednej osobie, która udawałaby, że wie, co się dzieje w poszczególnych województwach.

Proszę państwa, proszę mi wierzyć, że ten system, który proponujemy, to nie jest wynik kompromisu, tylko to jest wynik obserwacji i moich doświadczeń, jeśli chodzi o ochronę zabytków. Wojewoda, który sprawuje nadzór nad samorządem terytorialnym, jest potrzebny Generalnemu Konserwatorowi. Z punktu widzenia dewelopera, który gdzieś w drugim krańcu Polski chce zburzyć zabytek albo chce prowadzić jakąś inną działalność, ja jestem tylko Generalnym Konserwatorem Zabytków, panią profesor z Warszawy, której się nie traktuje tak jak wojewodę. To wojewoda tam ma władzę. Proszę mi wierzyć, że to jest system dobry. Nie możemy projektować systemu, który teoretycznie jest dobry, tylko zawsze system prawny dopasować do mentalności ludzi, do praktyki z życia codziennego, do wszystkich innych kwestii. Musimy je po prostu wliczać. Ja będę bardzo broniła tego systemu.

O pozycji wojewody powiedziałam. Na przykład też koordynuje zarządzanie kryzysowe, co jest bardzo ważne. Przy całkowitym odziespoleniu służb konserwatorskich my się znajdujemy automatycznie niejako poza tym systemem. Uważam, że jest to rozwiązanie dobre i będę go broniła.

Pani przewodnicząca Sobecka pytała, czym jest podyktowane zwiększenie kontroli nad kierownikami delegatur. Proszę państwa, od momentu budowy tego systemu ochrony zabytków stworzyliśmy taką sytuację, że mamy 16 wojewódzkich konserwato-

rów zabytków, którzy mają bezpośredni kontakt z ministrem, którzy odpowiadają za całą politykę konserwatorską na poziomie województwa. Oni są rozliczani ze swojej pracy przez Generalnego Konserwatora Zabytków, dlatego że mamy taki specjalny formularz, w którym widzimy, jak wygląda ich praca, taki bardzo uszczegółowiony, pozwala nam to na ocenę. Przez cały ten czas tak naprawę delegatury były wyjęte spod jakiegokolwiek systemu kontroli. To również spowodowało to, że bardzo często te same osoby pełnią swoje funkcje od lat 20 czy 30. Ja nie mówię, że to jest źle, tylko mówię, że one były wyjęte spod jakiegokolwiek zakresu kontroli. W prasie czytamy, że duża część złych decyzji konserwatorskich to wojewódzki konserwator zabytków. Nieprawda. To kierownik delegatury działający w imieniu wojewódzkiego konserwatora zabytków wydał jakąś fatalną, złą decyzję i doprowadził do destrukcji budynku, zburzenia budynku. Wzmocnienie kontroli nad wojewódzkimi konserwatorami ma nam po prostu pomóc uniknąć tej sytuacji. Na to też w pewien sposób skarżyli się wojewódzcy konserwatorzy, że za ich plecami kierownik delegatury coś zrobił, o czym oni nawet nie wiedzieli i całe to odium potem spada na nich, tak że ta kontrola jest naprawdę dobra i potrzebna.

Jeśli chodzi o NFOZ, to jest to, o czym ja już mówiłam na początku. Tu ponownie zwracam się do pani poseł. Mamy środki budżetowe i pozabudżetowe. W tym roku mamy 20 mln zł więcej. Na konkurs mieliśmy budżet 100 mln zł, teraz mamy 120 mln zł. Oczywiście ja nieustannie będę walczyła, żeby tych pieniędzy było więcej. Do czego są nam potrzebne środki pozabudżetowe? Przede wszystkim zdarzają się w kraju katastrofy: powódzie, wichury, które zrywają dachy itd. Przecież wnioskodawca nie wie, kiedy to nastąpi i on nie ma złożonego wniosku do konkursu. Potem jest dramat związany z jakimiś pracami zabezpieczającymi, bo po prostu nie ma na to fizycznie środków. Środki z NFOZ pozwolą nam (co roku są takie przypadki, prawda?) na wykonanie tych niezbędnych robót zastępczych, na zabezpieczenie zabytku.

Środki z NFOZ mogą być dysponowane przez ministra kultury albo w ramach konkursu albo właśnie w ramach takiego interwencyjnego działania, które, proszę mi wierzyć, jest naprawdę potrzebne...

Posel Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Dobrze, ale kto będzie wnioskował?

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

W ramach konkursu wnioskuje normalne podmioty, które tak samo mogą wnioskować do Departamentu Ochrony Zabytków. Jeszcze będziemy myśleć, w jaki sposób te pieniądze z NFOZ mogą być uruchomione. One są nam też potrzebne na wykonywanie robót zastępczych. Na przykład mamy zabytek, który bardzo szybko ulegnie zniszczeniu, jeśli szybko nie zostaną wykonane prace zabezpieczające. Jest także prywatny właściciel i np. go nie stać albo jest gdzieś za granicą, albo mamy z nim poważne problemy. Wtedy mogą być uruchomione te środki.

Mam takie wrażenie, że jednak utrzymanie dwóch źródeł finansowania zabytków jest bardzo dobrym rozwiązaniem. Polska jest krajem bardzo niedoinwestowanym, jeśli chodzi również o obsadę wszystkich stanowisk konserwatorskich. Bardzo trudno jest też utrzymać osoby, które nabywają pewne doświadczenie i potem odchodzą. Dofinansowanie samego systemu ochrony zabytków jest nam bardzo potrzebne. Tutaj powołuję się już na rozmowę, którą przeprowadziłam z panią wiceminister kultury w Anglii. Oczywiście nie możemy się równać do Anglii pod względem zasobu zabytków, ale także finansowania. Mogę tylko powiedzieć, że w porównaniu do Anglii my w zasadzie nie mamy takiego dobrego systemu ochrony zabytków, bo naprawdę dwa konkursy Generalnego Konserwatora Zabytków to jest po prostu za mało, żeby pomóc.

Powiedziałam o odzespoleniu, powiedziałam o wojewodach, powiedziałam o budżetach, z czym się całkowicie zgadzam, że one są niskie broniąc Podkarpacia, żeby nie karać Podkarpacia za to, że oni sobie wygospodarowali. Właśnie, to jest pewna polityka w regionach.

Jeśli chodzi o ostatnie pytanie pani poseł Anny Wasilewskiej, to wstrzymanie prac to jest art. 46. Prosiłabym zerknąć do tego artykułu pkt 1: „wojewódzki konserwator może wydać decyzję o wstrzymaniu prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót

budowlanych przy zabytku nie wpisanym do rejestru albo na Listę Skarbów Dziedzictwa, jeżeli zabytek ten spełnia warunki uzasadniające dokonanie wpisu do rejestru”. Pkt 3: „decyzja, o której mowa w ust. 1 i 2, wygasa, jeżeli w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia nie nastąpi wszczęcie postępowania w sprawie wpisu zabytku do rejestru albo na Listę Skarbów Dziedzictwa”. Ten przepis już jest.

Pani poseł pytała również o ten środek nadzwyczajny. Byłam właśnie pytana o to, co znaczą kary administracyjne za prace remontowo-konserwatorskie, budowlane niezgodne z zaleceniami konserwatora. Specjalnie dla państwa przyniosłam – to jest bardzo znany przypadek willi Granzowa. Konserwator wydał bardzo kontrowersyjną decyzję na temat rozbiórki ręcznej, ale nie było rozbiórki ręcznej. Na plac wjechał ciężki sprzęt, który po prostu zburzył ten zabytek. Niestety, takie przypadki zdarzają się w całym kraju. Jest nam to bardzo potrzebne, jeśli chodzi właśnie o ten środek nadzwyczajny, czyli wzruszenia decyzji organu pierwszej instancji. Czasami jest tak, że ta decyzja się uprawomocni i my nawet nie mamy żadnej wiedzy, że doszło do jakiegoś zupełnie skandalicznego aktu. Miałam taki przypadek zabytku ewidencyjnego, ale też się zdarzają w zabytkach rejestrowych. Wtedy przyjmujemy, że Generalny Konserwator Zabytków po rozpatrzeniu sprawy do 2 lat od uprawomocnienia się decyzji może tę decyzję wzruszyć. To jest nam naprawdę potrzebne, dlatego że cała prasa o tym pisze. Czasami konserwator może się pomylić, bo to jest po prostu człowiek, ale czasami rzeczywiście dochodzi do nieprawidłowości. Według nas taki środek kontrolny, ratujący, ostateczny, że może jeszcze wkroczyć Generalny Konserwator Zabytków, jest nam potrzebny. Powiedziałabym, że będzie wydawany w drodze wyjątku, to jest wyjątek w tej ustawie.

Chciałam dodać jeszcze kilka słów na temat tych kar administracyjnych. Już mówiłam, że one podlegają miarkowaniu, że także mogą być umorzone, że nie jest to środek, który stosujemy z automatu. Chciałam powiedzieć jeszcze jedno, że kary administracyjne i NFOZ według tej nowelizacji i poprawki wchodzi od 1 stycznia 2018 roku. Ten termin jest naprawdę dobry, dlatego że pozwoli przeszkolić 16 wojewódzkich konserwatorów zabytków tak, żeby środek kary administracyjnej stosowali mądrze i dobrze. Pamiętajmy, żadne prawo bez odpowiedniego przygotowania organów, które będą posługiwały się tym instrumentem prawnym, nie będzie działało dobrze. Zaznaczam tylko to, że niecałe pół roku, które mamy, absolutnie wystarczy, żeby te 16 osób dobrze przygotować do wykonywania swojego zawodu już w myśl tej nowelizacji ustawy.

Ten środek kary administracyjnej jest naprawdę bardzo szeroko popierany w środowisku. Po pierwsze – sprawy dotyczące przestępstwa, bo czasami jak ludzie niszczą zabytki, to jest po prostu przestępstwo, które jest przewidziane karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności, najczęściej kończą się umorzeniem na poziomie prokuratury, policji, także na poziomie sądów, że jest bardzo niska szkodliwość społeczna. Proszę mi wierzyć, że czasami jest większy pożytek z tego, że ludzie, którzy mają ewidentnie złą wolę, którzy ewidentnie działają po to, żeby ten zabytek zburzyć, odczują finansową stratę niż z tego, jeśli oni poszliby siedzieć do więzienia, dlatego że to nie rozwiązuje całej sprawy. Wychodzimy z założenia, że jeśli ktoś dopuszcza się świadomego procesu niszczenia zabytku, to wolimy, żeby zapłacił karę administracyjną, dlatego że to go rzeczywiście zdyscyplinuje. Wydaje mi się, że wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom społecznym, żeby jednak tak było. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani minister. Za chwilę będziemy przechodzić już do szczegółowych prac, ale jeszcze jest prośba o dopytanie, tak? Pan poseł Dariusz Piontkowski – proszę bardzo.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Tak. Jedno drobne pytanie, które mi się nasunęło przy okazji tych kar administracyjnych. Czy nałożenie kary administracyjnej może wyłączyć nałożenie innej kary, choćby tej kary więzienia w myśl zasady, że nie można dwa razy karać za to samo przewinienie? Jeżeli państwo zdecydują się na rozpoczęcie procedury administracyjnej, to czy niejako z automatu będzie wyłączone postępowanie sądowe? Tu prosiłbym o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to jest ostatnie pytanie w dyskusji. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Wydaje nam się, że co do zasady tutaj to się nie powinno pokrywać, dlatego że my pozostawiamy ten przepis – zniszczenie zabytku. Trochę podwyższamy karę – jest od 3 lat do 5, my robimy do 8 lat pozbawienia wolności. Chcę tylko przypomnieć, że kara administracyjna jest za naruszenie obowiązków ochrony nad zabytkami, takich administracyjnych – jeżeli np. wojewódzki konserwator zabytków mówi, że trzeba wyczyścić rynnę, bo jeśli się tego nie zrobi, to dojdzie do uszkodzenia zabytku. To są bardzo proste rzeczy, dlatego że zabytki też ulegają zniszczeniu przez niedopilnowanie w bardzo prostych sprawach. Albo jest dziura w dachu i trzeba ją zabezpieczyć folią. Jeżeli dochodzi do takiego drastycznego łamania, widzimy, że nie ma dobrej woli, to wtedy stosujemy kary administracyjne, przy czym trzymamy się litery prawa. Osoba nie może być skazana dwa razy za ten sam czyn, czyli dwa razy za niezabezpieczenie dachu nie może być karana karą administracyjną. Pierwszy raz kara administracyjna, a potem to już będzie traktowane ostrzej.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Dobrze. A w drugą stronę? Sąd umarza postępowanie karne dotyczące zniszczenia, uszkodzenia zabytku i czy wówczas państwo mogą wymierzyć niejako zamiast tego karę administracyjną? Czy będzie to traktowane tak, że sprawa już raz została osądzona i wtedy państwo już nie będą mogli nałożyć kary administracyjnej?

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Bardzo proszę, żeby jednak już zabrali głos prawnicy, którzy wytłumaczą dosyć dokładnie te wszystkie zawiłości. Ja rozumiem samą ideę, ale wydaje mi się, że moglibyśmy to już tutaj wyjaśnić i bardzo proszę o zabranie głosu pana Łukasza Czwojdy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Radca prawny w Departamencie Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Łukasz Czwojda:

Dzień dobry państwu. Przepraszam za spóźnienie, ale nie nastąpiło ono z mojej winy. Chciałem wyjaśnić, że w art. 8 jest przewidziana norma kolizyjna, która została wprowadzona w związku z tym, że zachowujemy w mocy do 1 stycznia 2024 roku przepisy o wykroczeniach, które obecnie będą podlegały ukaraniu sankcją administracyjną. W związku z tym została wprowadzona norma kolizyjna, która wyklucza podwójne karanie. Rzeczywiście postępowanie, które wcześniej zostało zakończone wymierzeniem sankcji, po prostu zostanie umorzone.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeżeli będą jeszcze jakieś szczegółowe wątpliwości, to w trakcie szczegółowych prac nad ustawą będzie można do tego wrócić. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zakończenie pierwszego czytania projektu ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami oraz niektórych innych ustaw. Jak rozumiem, nie ma wniosku o odrzucenie projektu. W związku z tym proponuję przystąpienie do rozpatrzenia projektu ustawy z druku nr 1403. Czy jest sprzeciw? Stwierdzam, że nie ma sprzeciwu.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Przypominam, że zgłaszane poprawki muszą zostać przedstawione na piśmie.

Czy są uwagi do tytułu ustawy? Nie ma, nie słyszę, a więc stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przechodzimy do art. 1, zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej? Ze strony państwa posłów nie ma, ze strony Biura Legislacyjnego też nie. Czy jest sprzeciw co do przyjęcia przez Komisję pierwszej zmiany? Nie ma, czyli pierwsza zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie ma uwag państwa posłów. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tutaj mamy pytanie odnośnie do ust. 2 w art. 14aa. W uzasadnieniu wnioskodawcy stwierdzili, że przepis art. 14aa będzie co do zasady przepisem analogicznym co do mechanizmów z art. 10a, natomiast w ust. 2 art. 14aa czytamy, że przepis tego nie stosuje się i są tutaj wymienione trzy przypadki niestosowania. W art. 10a w ust. 2 wskazuje się, że przepis ust. 1 nie stosuje się jedynie do zabytku służącego obronności. Stąd pytanie: czy taka była rzeczywiście intencja, jaka jest zawarta w akcie normatywnym, czy jednak intencja właściwsza jest określona w uzasadnieniu? W naszej ocenie tutaj w pewnym stopniu – kolokwialnie rzecz ujmując – uzasadnienie rozjeżdża się z treścią normatywną.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – czy pani minister, czy pan radca w tej sprawie? Proszę bardzo – pan radca prawny ministerstwa.

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Szanowni państwo, rzeczywista intencja jest zawarta w części normatywnej projektu. Uzasadnienie troszeczkę odbiega od zawartości samego projektu, pod tym względem nie jest zbyt ściśle. Dodawany art. 10a będzie dotyczył zabytków nieruchomości, które ze swej istoty mogą służyć obronności, natomiast art. 14aa dotyczy wyłącznie zabytków ruchomych. Tutaj taka sytuacja co do ich zastosowania w celu obronnym czy bezpieczeństwa państwa nie występuje. Natomiast występuje inna sytuacja, że zakaz określony w ust. 1 art. 14aa byłby niecelowy w przypadku, gdyby postępowanie o wpis zabytku na Listę Skarbów Dziedzictwa dotyczyło zabytków, które już są objęte ochroną na zasadzie wpisu do rejestru czy wpisu do inwentarza muzeum. Stąd wyłączenie w art. 14aa jest inne niż w art. 10a. Po prostu tam chodzi o zabytki nieruchomości, a tutaj o zabytki ruchome, które już mogą być objęte wcześniej jakąś formą ochrony.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Jest zatem pewna niekonsekwencja w uzasadnieniu, ale w projekcie ustawy wszystko jest logiczne, tak? Takie jest zdanie ministerstwa. Dobrze. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej? Nie ma, czyli zmiana druga została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany trzeciej. Czy są uwagi państwa posłów albo Biura Legislacyjnego do zmiany trzeciej? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany trzeciej? Nie ma. Dziękuję bardzo.

Jest projekt autopoprawki do art. 4, ale to będzie później. Jeżeli jest jakaś konkretna wątpliwość pana posła, to proszę ewentualnie zgłosić, a jak nie, to będzie później autopoprawka.

Zmiana czwarta. Czy są uwagi do zmiany czwartej? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany czwartej? Zmiana czwarta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany piątej. Czy są uwagi do zmiany piątej? Nie ma uwag państwa posłów, ale Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Drobna uwaga o charakterze językowym. W pkt 11 w trzecim wersie sejmowi językoznawcy proponują wyrazy „za wyjątkiem” zastąpić wyrazami „z wyjątkiem przypadków”. Ta uwaga po akceptacji nie będzie wymagała podpisu, natomiast jeszcze chcielibyśmy zauważyć, żeby nie było żadnych wątpliwości, że rzeczywiście została zgłoszona przez rząd autopoprawka. Z mocy regulaminu Sejmu ona została automatycznie wdrożona do tekstu, nad którym teraz państwo posłowie pracujecie, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, bo to jest tekst z autopoprawkami. To jest wyjaśnienie do tych wątpliwości pana posła, natomiast ja mówiłem o ewentualnej innej poprawce, która może się pojawić. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu państwa posłów do tego, żeby wyraz „za” został zastą-

piony krótszym „z”. Jest zgoda. Czy nie ma sprzeciwu wobec zmiany piątej? Nie ma. Zmiana piąta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany szóstej. Czy są uwagi do zmiany szóstej? Nie ma uwag państwa posłów, Biuro Legislacyjne też nie. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany szóstej? Nie ma. Zmiana szósta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany siódmej. Czy są uwagi do zmiany siódmej? Pani poseł Elżbieta Zielińska – proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Mam przygotowaną poprawkę, ale mam takie pytanie: czy teraz odnosimy się tylko i wyłącznie do tego uchylecia ust. 4, czy mogę zgłosić poprawkę? Chciałabym zgłosić ust. 1a w ramach art. 46.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – może Biuro Legislacyjne nam tutaj odpowie.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeżeli poprawka nie będzie wykraczała poza zakres przedłożenia. Oczywiście każdy poseł może zgłosić każdą poprawkę, natomiast co do zasady nie powinna ona wykraczać poza zakres przedłożenia, ale nie widzimy przeciwwskazań...

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Czyli mogę w tym momencie, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę panią poseł o przedstawienie poprawki.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Dobrze. Mam propozycję poprawki, żeby po ust. 1 wpisać jeszcze ust. 1a, który brzmi: „Decyzja, o której mowa w ust. 1 może być także wydana w odniesieniu do prac, które się jeszcze nie rozpoczęły, a na które zostało wcześniej wydane pozwolenie. Wówczas skutkuje to wstrzymaniem wykonalności pozwolenia”. Chciałabym uzasadnić tę poprawkę. W momencie kiedy trwają prace przy obiekcie, który posiada cechy zabytkowe i kwalifikuje się do rejestru, ale jeszcze nie jest wpisany do rejestru, to te prace mogą być zatrzymane tylko wtedy, kiedy fizycznie rozpocznie się np. rozbiórka takiego budynku. Taka sytuacja miała miejsce np. przy fabryce Kamlera przy ul. Dzielnej 72. W tej poprawce chodzi o to, żeby w momencie kiedy np. jest wydana decyzja o rozbiórce, a jeszcze fizycznie nie rozpoczęły się prace, można było po prostu otworzyć cały proces wpisania do rejestru, a nie czekać, kiedy fizycznie zacznie się rozbierać budynek. Jeśli nawet uzyska się tę decyzję w 2-3 dni i wyśle pocztą, to budynek po prostu już nie istnieje. Jest wiele tego typu przypadków. Jeżeli chodzi o fabrykę Kamlera, to była to siedziba Komendy Głównej AK. Konserwatorzy i powstańcy chcieli powstrzymać tę rozbiórkę, ale niestety się nie udało.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Proszę bardzo pani minister o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Chciałabym zapytać, czy dobrze rozumiem intencje pani poseł. Rozumiem, że jest taka intencja, żeby nie trzeba było wstrzymywać tych robót, prac budowlanych tylko jakby wstrzymać samą decyzję, prawda? Na poziomie decyzji.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Tak, bo jak już rozpoczną się prace, to często jest tak, że...

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

To budynek jest już uszkodzony, to prawda.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Tak, albo go już fizycznie nie ma, więc w tym jest problem. Chodzi o to, żeby móc zawiesić decyzję, zanim po prostu wjedzie koparka i już coś zniszczy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Prosimy bardzo o opinię ministerstwa czy ewentualnie może jest potrzeba, żeby tę poprawkę udostępnić posłom.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Tak. Mam przygotowaną jeszcze drugą. Może ktoś mógłby ją skserować, chyba że mogę ją podać, żeby ktoś na to popatrzył.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę, by ministerstwo mogło zapoznać się konkretnie z poprawką. Pani chciałaby zabrać głos, tak? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Zabytków w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Katarzyna Zalasieńska:

Katarzyna Zalasieńska – Departament Ochrony Zabytków. Co do zasady intencja jest słuszna. Jedyna wątpliwość, dlaczego tutaj rozmawiamy, wahamy się co do brzmienia i ujęcia, ponieważ art. 46 dotyczy wstrzymania prac, a tu chodzi o wstrzymanie wykonania, więc ewentualnie przy wsparciu Biura Legislacyjnego poprosilibyśmy o rozstrzygnięcie, czy dodanie pkt 1a w tym miejscu. Tak naprawdę chodzi o to, żeby doszczelnąć. Czasami decyzje są w obrocie przez wiele lat i nie ma potrzeby czekać do rozpoczęcia ich wykonania. Jest to niecelowe po prostu. Chodzi tylko o to, czy to powinien być ust. 1a, czy np. osobna jednostka redakcyjna.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – czy Biuro Legislacyjne już mogłoby odpowiedzieć, czy potrzebna jest może... Nie wiem.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, tu też mamy pewną wątpliwość w związku z tym, że nie widzieliśmy poprawki. Pani poseł odczytała. Co do ujęcia w odpowiednią jednostkę redakcyjną, to oczywiście można to ująć w osobny artykuł, bo to jednak będzie miało nieco inny charakter niż norma zawarta aktualnie w art. 46. Może więc być art. 45a albo art. 46a. To jest do rozstrzygnięcia przez szanowną Komisję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Żeby wszystkie strony mogły pracować na tej propozycji poprawki, to może zaczekajmy do chwili, jak będziemy mieć kopię. Możemy wrócić, właśnie. Zawieszamy działania wobec zmiany siódmej, wrócimy za chwilę.

Przechodzimy do zmiany ósmej. Czy są uwagi państwa posłów do zmiany ósmej? Nie ma. Biuro Legislacyjne – bardzo proszę.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 2 proponujemy, aby po wyrazie „pozwolenia” w pierwszym wersie dodać odesłanie, że chodzi o pozwolenie „o którym mowa w art. 36 ust. 1” i analogicznych zmian należałoby dokonać w ust. 3 i 4. Ponadto w ust. 2 językoznawcy sejmowi proponują po wyrazach „w którym” dodać wyraz „to”, czyli byłoby: „w którym to pozwolenie stało się ostateczne” i w ust. 4 pod koniec, aby to brzmiało: „nie wyda decyzji o uchyleniu lub zmianie tego pozwolenia” i już bez odesłania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Jakie jest tutaj zdanie ministerstwa?

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Przyjmujemy oczywiście, zwłaszcza uwagi językoznawców.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, uwagi językoznawców przede wszystkim. Czy potrzebna jest...

Legislator Łukasz Grabarczyk:

My przygotowaliśmy poprawkę do tej jednostki redakcyjnej, tak że po akceptacji przedłożymy do podpisu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przejmiemy tę poprawkę. W takim razie byłaby propozycja przyjęcia zmiany ósmej wraz z poprawką przedstawioną przez Biuro Legislacyjne. Czy jest zgoda państwa posłów na taką decyzję? Nie ma sprzeciwu, czyli przyjmujemy zmianę ósmą wraz z poprawką przedstawioną przez Biuro Legislacyjne.

Przechodzimy do zmiany dziewiątej. Czy są uwagi do zmiany dziewiątej? Proszę bardzo – pani poseł Zielińska.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Miałam jeszcze przygotowaną drugą propozycję poprawki do art. 81 ustawy, więc nie wiem, czy po prostu na sam koniec przedstawić tę propozycję?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Skoro możemy potem wrócić do zmiany siódmej, to wtedy wróci się też do tej sprawy, tylko poprosiłbym, żeby może doszło do skopiowania.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Już się kseruje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To wrócimy do tego później.

Jesteśmy przy zmianie dziewiątej. Rozumiem, że nie ma uwag do zmiany dziewiątej. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany dziewiątej? Jeśli nie ma, to zmiana dziewiąta została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany dziesiątej. Czy są uwagi do zmiany dziesiątej. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany dziesiątej? Nie ma, przyjęliśmy zmianę dziesiątą.

Przechodzimy do zmiany 11. Czy są uwagi do zmiany 11? Państwa posłów nie, ale Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tylko uwaga językowa. W ust. 1 w lit. a) proponujemy skreślić przecinek po wyrazach „powołuje wojewoda”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Konsekwentnie rozumiem, że zgadzamy się z językoznawcami – z wyjątkiem jednego wielkiego językoznawcy. Czy tutaj jest uwaga językowa? Proszę bardzo, pani przewodnicząca, proszę do mikrofonu. Proszę bardzo.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Nie zgadzają się przypadki: „na wniosek Generalnego Konserwatora Zabytków” nie „wskazujący” tylko chyba „wskazującego kandydata na to stanowisko”. Generalny Konserwator wskazuje.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Co do przecinka to my powtarzamy uwagę językoznawców, z którą się zgadzamy. Jeśli chodzi o przypadek, to wydaje nam się, że jest tutaj prawidłowy, ponieważ chodzi...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Jeżeli chodzi o „wniosek”, to tak. Przypadek jest prawidłowy, a w tej sytuacji mało czytelne jest zdanie. Po prostu, tylko tyle.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To już prawnicy będą czuwać nad interpretacją.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie i potem są kłopoty.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Niekiedy tak. Dobrze, czyli nie ma generalnie uwag do zmiany 11. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 11? Jeśli nie, zmiana 11 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 12. Czy są uwagi do zmiany 12? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 12? Również nie ma, zmiana 12 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 13. Czy są uwagi do zmiany 13? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Do zmiany 13 do lit. b) ust. 2a. Proponujemy, by zaczynał się wyrazami nie „Dla prowadzenia”, tylko „Do prowadzenia” i w trzecim wersie na samym końcu po wyrazie „stanowisko” skreślić przecinek.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że to są zmiany, które nie wymagają...

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Akceptujemy, cały czas nieustannie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że z tymi drobnymi uwagami nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany 13. Dziękuję bardzo, zmiana 13 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 14. Czy są uwagi do zmiany 14. Jeśli nie ma, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 14? Nie ma. Zmiana 14 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 15. Czy są uwagi do zmiany 15? Jeśli nie, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 15? Również nie, zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 16. Czy są uwagi do zmiany 16? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 3 proponujemy skreślenie przecinka po wyrazie „zabytków”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myszę, że możemy po namyśle przyjąć tę uwagę. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany 16. Zmiana 16 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 17. Czy są uwagi państwa posłów do zmiany 17? Nie, ale Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po raz kolejny skreślenie przecinków. W ust. 4 i w ust. 6 proponujemy wykreślić ostatnie przecinki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Nie wiem, czy jakiegokolwiek przecinki są ostaną po tych sugestjach Biura Legislacyjnego, ale dziękujemy bardzo za tę czujność. Rozumiem, że nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany 17. Zmiana 17 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 18. Czy są uwagi do zmiany 18? Nie ma i nie ma też sprzeciwu wobec zmiany 18. Zmiana 18 została przyjęta.

Nadal jesteśmy w art. 1. Zmiana 19, ta bardzo obszerna dotycząca kar pieniężnych. Proszę bardzo – czy są uwagi do zmiany 19? Nie ma uwag państwa posłów. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pierwsza uwaga dotyczy art. 107g, który wskazuje, że „Do kar pieniężnych stosuje się przepisy działu IVa Kodeksu postępowania administracyjnego”. Tutaj mamy wątpliwość, czy ten przepis jest potrzebny w kontekście brzmienia nowo dodanych przepisów do k.p.a., które wskazują, że przepisy działu IVa k.p.a. stosuje się do kar pieniężnych w sytuacji, kiedy nie ma tzw. przepisów odrębnych zawartych w innych ustawach. W naszej ocenie art. 107g jest przepisem zbędnym. To pierwsza rzecz.

Druga kwestia dotyczy art. 107i. Proponujemy tutaj dodanie odesłania, aby było jasne, że chodzi o wpływy z kar pieniężnych, o których mowa w art. 107a-107e, czyli dodanie odesłania.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Na ostatnią uwagę całkowita zgoda. Jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to muszę powiedzieć, że mam pewne wątpliwości. Ja się zgadzam, że to jest oczywiste, ale z drugiej strony wydaje mi się, że dobrze, jeśli system prawny jest czytelny nie tylko dla prawników. Pamiętajmy, że czytają nie tylko prawnicy, czytają konserwatorzy. To są też nowe przepisy i dla czytelności sugerowałabym to zostawić, dla samej czytelności tych przepisów.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jeżeli chodzi o proponowaną drugą zmianę, to czy ona wymaga przejęcia przez posłów?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Również znalazła się w zestawieniu poprawek przygotowanych przez Biuro Legislacyjne. Ona jest na piśmie i prosiłbym o przejęcie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To tę drugą przejmujemy, natomiast co do pierwszej propozycji jest tutaj zdanie pani minister, żeby zachować dotychczasowy zapis. Rozumiem, że Biuro Legislacyjne...

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W najgorszym wypadku Senat może zgłosić taką poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, ale wyszliśmy naprzeciw już przy tych przecinkach, więc teraz liczylibyśmy tutaj na koncyliacyjne podejście. W takim razie jest propozycja przyjęcia zmiany 19 wraz z tą małą poprawką wskazaną przez Biuro Legislacyjne przy art. 107i. Czy jest zgoda państwa posłów? Czy nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia w tej formie zmiany 19? Jeśli nie, to rozumiem, że zmiana 19 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 20. Czy są uwagi do zmiany 20? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 20? Nie ma sprzeciwu. Zmiana 20 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 21. Czy są uwagi do zmiany 21? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 21? Nie ma. Zmiana 21 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 22. Czy są uwagi do zmiany 22? Nie ma. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne. Rozumiem, że do zmiany 22, tak?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Do samej zmiany 22 nie, natomiast w naszej ocenie zmiana proponowana w pkt 22 powinna w konsekwencji skutkować również dodaniem kolejnej zmiany w art. 120, który zawiera odesłanie dotyczące orzekania w sprawach określonych w art. 110-119. Art. 119 będzie uchylony, w związku z tym w naszej ocenie powinniśmy również dokonać korekty odesłania w art. 120 i ten przepis powinien wejść w życie tak jak przepis pkt 22.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy dobrze rozumiem? Jeśli Komisja przyjmie zmianę 22, to należałoby wprowadzić jeszcze kolejną zmianę 23, tak? Dobrze. Proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że nie ma uwag do zmiany 22. Czy nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia zmiany 22? Nie ma, czyli przyjęliśmy zmianę 22.

W tej chwili proszę Biuro Legislacyjne o przedstawienie jeszcze raz propozycji wprowadzenia nowej zmiany 23 do art. 1.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Zmiana 23 brzmiałaby: „w art. 120 wyrazy »art. 110-119« zastępuje się wyrazami »110-118«”. Tutaj pytanie: czy taka treść – zdaniem strony rządowej – jest właściwa?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo – jeszcze raz ministerstwo. Może pan radca – proszę.

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Oczywiście to jest prawidłowe rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękujemy. Czy są uwagi państwa posłów do zaproponowanej zmiany 23? Rozumiem, że propozycję zmiany 23 przyjmujemy. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 23? Jeśli nie, to zmiana 23 została przyjęta.

Zbliżamy się do końca prac nad art. 1. Myślę, że teraz możemy powrócić do tego momentu, gdzie zawiesiliśmy pracę. Chodziło o zmianę siódmą. Mamy na piśmie projekt poprawki do art. 46. Proszę bardzo – czy pani poseł chciałaby jeszcze coś dopowiedzieć? Proszę bardzo.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Całkowicie się poddaję temu, co powie Biuro Legislacyjne, gdzie to umieścić i w jakiej formie, ale chciałabym, żeby tego typu zapis się pojawił.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Chciałam zapytać, bo rzeczywiście rozumiem intencje pani poseł, ale chciałabym dopytać Biuro Legislacyjne. Przyznam szczerze, gdybym ja była autorką tej poprawki, to nie... Wstrzymać można coś, co trwa, prawda? Natomiast tu jest wyraźnie napisane, czyli to jest jak gdyby inna kategoria, którą może wprowadzić wojewódzki konserwator zabytków. Wstrzymać wykonanie pozwolenia – to powinno być tak przeformułowane, żeby było wiadomo, że tu wstrzymuje prace, bo trwają, a tu w jakiejś sytuacji może nie dopuścić do wykonania pozwolenia. Tylko wtedy to musiałoby być przeformułowane. Ta decyzja jest o wstrzymaniu prac. Jak się odwołujemy bezpośrednio do ust. 1, to wtedy wygląda tak, że wstrzymywalibyśmy coś, czego jeszcze nie ma. Po prostu to trzeba inaczej...

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Tak, tylko właśnie chodzi o to, że jak się coś wstrzymuje, to już czasami jest za późno i to wynika...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Ale pani poseł, to nie o to chodzi. Chodzi mi o inne sformułowanie.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Dobrze. Mówiłam, ja się tutaj całkowicie poddaję temu, jak to ujmie Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej i pani poseł. Jeszcze Biuro Legislacyjne, pani minister i zobaczmy co dalej. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Szanowni państwo, kiedy została nam przedstawiona ta poprawka (dosłownie przed chwilą), doszliśmy do tych samych wniosków, o których mówiła pani przewodnicząca Katarasińska. W ust. 1 jest mowa o decyzji o wstrzymaniu prac, w ust. 1a odsyłamy do tej decyzji, natomiast dalej piszemy, że może być ona „wydana w odniesieniu do prac, które się jeszcze nie rozpoczęły”. W związku z tym mamy tutaj pewną niekoherencję. Z jednej strony mówimy o wstrzymaniu prac, czyli musiały się już rozpocząć, a z drugiej strony w ust. 1a mówimy, że decyzja dotyczy prac, które się jeszcze nie rozpoczęły. W naszej ocenie zaproponowane brzmienie może budzić poważne wątpliwości.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Jakie byłoby rozwiązanie tego problemu?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Może zostawmy na moment. Jeżeli intencjonalnie zgadzamy się z wymową i jeśli pani minister to potwierdzi, to poprosimy Biuro Legislacyjne o sformułowanie, bo wydaje mi się, że istotą jest ta intencja, tylko trzeba to inaczej określić, bo jest niejasność. Mylimy dwa rodzaje decyzji, a mówimy tak, jak gdyby to była ta sama.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę jeszcze panią minister o potwierdzenie kierunku.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Ja się z tym zgadzam. Chyba to jest dobry pomysł, żeby Biuro Legislacyjne jeszcze to nam przeanalizowało, bo chodzi o wstrzymanie wykonania decyzji, prawda? Gdyby jeszcze można było to doszlifować pod względem językowym.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Dziękujemy pani minister. Żeby zachować prawidłowość procesu legislacyjnego co tutaj sugerowałoby Biuro Legislacyjne?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Aby zachować poprawność procedury należałoby tę poprawkę poddać procedurze głosowania, chyba że w związku ze zgłoszonymi uwagami pani poseł ją wycofa. Zawsze pozostaje drugie czytanie i rzeczywiście można się zastanowić nad innym brzmieniem. Oczywiście jesteśmy do dyspozycji, ale proponowałbym jednak we współpracy ze stroną rządową, dlatego że wchodzi tu w grę dość istotne kwestie merytoryczne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tylko żebyśmy też nie działali nielogicznie, bo jeśli mielibyśmy teraz głosować tę poprawkę, to ze względu na pewne jej wady pewnie musielibyśmy ją odrzucić. Wtedy wracać drugi raz z tą samą poprawką minimalnie zmienioną byłoby mniej zręcznie. Może więc od razu ustalmy, że po porozumieniu przez panią poseł Elżbietę Zielińską z Biurem Legislacyjnym i z przedstawicielami ministerstwa byłaby zgłoszona w drugim czytaniu. Czy tak?

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Dobrze, ja się zgadzam. Można wycofać tę poprawkę...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wracamy do niej w drugim czytaniu.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Później wrócimy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Już po uzgodnieniu z Biurem Legislacyjnym i z panią minister czy z przedstawicielem ministerstwa. Dobrze. Dziękuję bardzo, pani poseł. W tej sytuacji kwestia art. 46 wróci w drugim czytaniu.

W tym momencie mamy przepracowany cały art. 1. Tak, jeszcze druga poprawka. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Musimy wrócić do pkt 7, formalnie nie został przyjęty przez Komisję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak. W tej sytuacji przewidując pozytywne podejście do poprawki pierwszej proponowanej do art. 46 nie będzie kolizji, jeżeli teraz przyjmujemy zmianę siódmą? Nie będzie? Dobrze. Czy są uwagi do zmiany siódmej poza tymi, które już wcześniej były zgłaszane, tą poprawką? Rozumiem, że nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany siódmej? Nie ma. Zmiana siódma została przyjęta.

Czy ta druga poprawka również jest do art. 1, tak? Do zmiany dziewiątej, między ósmą a dziewiątą. Proszę bardzo panią poseł Elżbietę Zielińską o przedstawienie tej drugiej poprawki.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Druga poprawka dotyczy art. 81. Chciałabym zaproponować, żeby ta dotacja mogła być także przeznaczona na obiekty wpisane do gminnej ewidencji zabytków. Jeżeli chodzi o fundusze ministerialne czy wojewódzkie, to jest zrozumiałe, żeby dotyczyło zabytków, które znajdują się w rejestrze, natomiast jeśli chodzi o fundusze samorządowe, to tutaj jest duża potrzeba. Na przykład w samej Warszawie jest około 12 tysięcy obiektów, które

znajdują się w gminnej ewidencji, natomiast w rejestrze jest ich 1500. Wraz z tą zmianą w 2010 roku, nowelizacją i wprowadzeniem gminnej ewidencji zabytków, nie wprowadzono instrumentów chociażby finansowych, żeby wspierać ochronę tych zabytków. Stąd jest dosyć duże ograniczenie, jeżeli chodzi o remonty, termomodernizacje, a nie ma prerogatyw, jeżeli chodzi o te zmiany finansowe. Proponuję, żeby w art. 81 ust. 1 po słowach „wpisanym do rejestru” dodać „oraz wpisanym do gminnej ewidencji zabytków” i dalej „może udzielona”. W ust. 2 na samym końcu po „wpisanym do rejestru” dodać „oraz wpisanym do gminnej ewidencji zabytków”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Chciałam powiedzieć, że to jest bardzo dobra poprawka. Dokładnie na ten temat rozmawiałam w Bydgoszczy i w Gdyni, bo Gdynia jest takim ciekawym przypadkiem. Została zbudowana w latach międzywojennych i większość zabytków to są zabytki ewidencyjne. Rzeczywiście samorzady powinny dawać pieniądze na zabytki ewidencyjne, tak że przyjmujemy tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ministerstwo popiera tę poprawkę. Biuro Legislacyjne – jeszcze co do pewnych szczegółów.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Dokładnie tak. Nie jesteśmy pewni, czy tutaj jest właściwe użycie spójnika „oraz” – koniunkcji, czy tu jednak nie powinno być „lub” w obu przypadkach. Wówczas ten przepis byłby stosowany tylko do zabytków, które są wpisane i do rejestru i do gminnej ewidencji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Wbrew pozorom jest to merytoryczna uwaga, tak? Dziękuję bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasieńska:

Jeszcze z legislacyjnych – w całej ustawie jest „znajdujących się w gminnej ewidencji”, pani poseł proponuje „wpisanych”, więc może zachowalibyśmy jednolitość.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Myślę, że pani poseł to uwzględni, skoryguje w ramach autopoprawki.

Poseł Elżbieta Zielińska (Kukiz15):

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

A jeżeli chodzi o to spostrzeżenie Biura Legislacyjnego? Jest zatem prośba do pani poseł, żeby w ramach tej autopoprawki wprowadzić te dwie autopoprawki.

Jest propozycja nowej zmiany dziewiątej czy zmiany 8a przedstawionej przez panią poseł Elżbietę Zielińską. Czy są uwagi państwa posłów do tej zmiany? Jeśli nie ma, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 8a? Nie ma, czyli zmiana 8a została przyjęta. Dziękuję bardzo.

Czy nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia całości art. 1? Nie ma, czyli art. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 2 zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 2? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej? Nie ma. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 2? Nie ma uwag. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej? Nie ma. Zmiana druga została przyjęta.

Czy jest zgoda na przyjęcia całego art. 2? Nie ma sprzeciwu, art. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi państwa posłów do art. 3? Jest zgłoszenie, proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Uwagi językowe. W drugim wersie po wyrazach „samorządu terytorialnego” proponujemy wstawić przecinek i proponujemy, by zastosować liczbę mnogą w ostatnim wersie, aby to brzmiało: „do spółek wymagają pozwolenia” – wyraz „wymaga” zmienić na wyraz „wymagają”. To też są uwagi sejmowych językoznawców.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Tam odzyskaliśmy ileś przecinków, to tutaj jak najbardziej możemy dolożyć. Ta druga poprawka też nie wymaga przejmowania. Tutaj jest też zgoda. Nie ma sprzeciwu wobec... Słucham? Proszę bardzo do mikrofonu. Proszę bardzo, panie pośle.

Poseł Andrzej Sośnierz (PiS):

Wydaje mi się, że jednak „wymaga”: „sprzedaż, zamiana, darowizna (...) wymaga” a nie „wymagają”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy mimo uwag pana posła Andrzeja Sośnierza zgadzamy się ze zdaniem Biura Legislacyjnego, czy będziemy prosili panią poseł Barbarę Bubulę o rozstrzygnięcie problemu? Czyli „wymagają”, dobrze. Dziękuję bardzo.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 3? Nie ma, art. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 4. Proszę bardzo – czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 4? Do art. 4 mamy propozycję poprawki Klubu Parlamentarnego PiS. W razie przyjęcia tej poprawki do art. 4 art. 4 brzmiałby: „W ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U...) wprowadza się następujące zmiany: 1) w art. 83: a) w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia po wyrazach »z terenu nieruchomości« dodaje się wyrazy »lub jej części niewpisanej do rejestru zabytków«, po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu: »1a. Usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości lub jej części wpisanej do rejestru zabytków, może nastąpić po uzyskaniu pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wydanego na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 11 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami«; 2) w art. 83a ust. 1 otrzymuje brzmienie: »1. Zezwolenie na usunięcie drzewa lub krzewu z terenu nieruchomości wydaje wójt, burmistrz albo prezydent miasta«; 3) w art. 83f ust. 1 pkt 2 i 5 skreśla się wyrazy »na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków«; 4) w art. 86 ust. 1 uchyla się pkt 3”. Może jeszcze uzasadnienie do tej poprawki. Celem proponowanych zmian jest uzupełnienie rozwiązań wprowadzanych do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody w zakresie zezwoleń na usunięcie drzew i krzewów. Projekt regulując kwestie dotyczące usuwania drzew lub krzewów z terenu nieruchomości lub jej części wpisanych do rejestru zabytków nie uwzględniał bowiem wszystkich przepisów ww. ustawy odnoszących się do takich nieruchomości. W związku z powyższym zaproponowano jej zmiany. Po pierwsze – art. 83f ust. 1 pkt 2 (projekt rządowy niezasadnie pozostawia regulację odnoszącą się do obowiązku uzyskania zezwolenia na usunięcie krzewów na terenach pokrytych roślinnością pełniącą funkcje ozdobne, urządzonej pod względem rozmieszczenia i doboru gatunków posadzonych roślin, na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków). Druga zmiana – art. 83f ust. 1 pkt 5. Tutaj chodzi o to, że dotychczasowy projekt pozostawia regulację odnoszącą się do obowiązku uzyskania zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów owocowych, rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków. Zmiana trzecia – art. 86 ust. 1 pkt 3. Dotychczasowe brzmienie projektu pozostawia regulację odnoszącą się do zwolnienia z obowiązku uiszczenia opłaty w przypadku usuwania drzew lub krzewów, jeżeli usunięcie jest związane z odnową i pielęgnacją drzew rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków. Ponadto, zaproponowano nowe brzmienie art. 83 ust. 1 ustawy o ochronie przyrody poprzez doprecyzowanie, że uzyskanie zezwolenia na usunięcie drzew i krzewów wymagane jest w przypadku ich usuwania, zarówno z terenu nieruchomości nie wpisanej do rejestru zabytków, jak i z jej części. Obecne brzmienie projektu w tym zakresie może budzić wątpliwości, gdyż w proponowanym ust. 1a w art. 83 ustawy o ochronie przyrody, dotyczącym pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków wskazano, że usunięcie drzewa lub krzewu dotyczy terenu nieruchomości, jak

i jej części wpisanej do rejestru zabytków. To ujednoczenie zaproponowane w poprawce zapewni spójność projektu.

Proszę bardzo panią minister o ustosunkowanie się do tej poprawki.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Tak, oczywiście przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tylko jedna uwaga językowa.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W pkt 1 w lit. b) proponujemy skreślić przecinek po wyrazach „do rejestru zabytków”. To też jest uwaga językoznawców co prawda do druku, ale akurat ta część przepisów nie uległa zmianie, tak że proponujemy skreślenie przecinka.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze, dziękuję, oczywiście przyjmujemy tę uwagę. Czy nie ma sprzeciwu wobec przyjęcia art. 4 poprzez tę poprawkę przed chwilą przedstawioną przez klub? Są cztery zmiany, to może tak – czy są uwagi do zmiany pierwszej? Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Panie przewodniczący, przyjęcie tej poprawki będzie skutkowało przyjęciem całego art. 4, dlatego że poprawka nadaje nowe brzmienie całemu artykułowi, tak że już nie trzeba będzie rozpatrywać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli w całości, jednolicie?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zaproponowanego w tej poprawce brzmienia art. 4? Jeśli nie ma, to art. 4 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 5 – zmiana pierwsza. Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 5? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Pod koniec tej zmiany proponujemy skreślenie przecinka przed wyrazami „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” i konsekwentnie w pozostałych przepisach przed tą frazą proponujemy skreślenie przecinków. Wówczas już nie będę ich powtarzał. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy są jakieś uwagi do tych propozycji dotyczących przecinków? Jeśli nie, to czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany pierwszej? Nie ma. Zmiana pierwsza została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany drugiej. Czy są uwagi do zmiany drugiej? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany drugiej? Nie ma, zmiana druga została przyjęta. Rozumiem, że jest zgoda na przyjęcia art. 5. Nie ma sprzeciwu. Art. 5 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 6. Czy są uwagi państwa posłów do proponowanego brzmienia art. 6? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 6? Nie ma, art. 6 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 7. Czy są uwagi państwa posłów do art. 7? Nie ma. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia... Jeszcze Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Tutaj kilka uwag. Po raz kolejny zacznę od językowych, a więc skreślenia przecinków przed wyrazami „pełnią swoje funkcje do końca kadencji” albo „do końca okresu” – sugerują to językoznawcy.

Druga kwestia dotyczy stwierdzenia, czy w istocie ustawodawca powinien tutaj mówić o końcu kadencji czy raczej o końcu okresu – w ust. 1 i w ust. 3.

Jeśli chodzi o ust. 4, to jest tutaj wskazana data, do kiedy zachowane są w mocy dotychczasowe regulaminy. W projekcie wskazuje się, że to nastąpi nie dłużej niż do dnia 1 lipca 2017 roku. Z uwagi na etap prac legislacyjnych, na jakim znajduje się przedmiotowy projekt, wydaje się, że ta data jest już niemożliwa do utrzymania i ustawa wejdzie po tej dacie. W związku z tym należałoby tu jednak rozważyć pewną korektę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

W aktach powołania używamy terminu „kadencja” i dlatego chcielibyśmy zostawić „kadencję”.

Druga kwestia dotyczy zmiany terminu w pkt 4, prawda? Tu jest rzeczywiście „1 lipca 2017 r.” i oczywiście należy zmienić na „1 stycznia 2018 r.”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy to byłoby na zasadzie autopoprawki? Nie, już jako poprawka poselska. Dobrze, przejmujemy tę poprawkę.

W pierwszym przypadku zdanie pani minister było takie, żeby zostawić, żeby nie zmieniać. Pomijam te zmiany językowe, to tak, jest zgoda, ale jeżeli chodzi o pierwszą zmianę z tych merytorycznych, to żeby nie dokonywać zmiany.

W drugim przypadku przyjęlibyśmy na koniec pkt 4: „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż do dnia 1 stycznia 2018 r.” i tę poprawkę przejmujemy.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7 wraz z tą poprawką? Nie ma, rozumiem, że art. 7 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 8. Czy są uwagi do art. 8? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To jest przepis przejściowy, o którym była mowa już w trakcie pierwszego czytania. Tutaj wskazywana jest sytuacja, kiedy dany czyn zabroniony jest penalizowany zarówno w art. 113, 113a, 114, 119 i stanowiłby jednocześnie podstawę do wymierzenia kary administracyjnej. Mamy wątpliwość, bo tutaj się wskazuje: jeżeli czyn będzie stanowił czyn zabroniony w rozumieniu art. 119 i – jak rozumiem – odpowiednio jest wskazany art. 107d. W naszej ocenie tutaj nie ma tej adekwatności. Tu raczej powinna być mowa o art. 107e, ale to pytanie do przedstawicieli wnioskodawców.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – pani minister albo radca prawny. Proszę bardzo.

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Istotnie Biuro Legislacyjne ma rację, a ten błąd wynika po prostu z innego błędu, który przytrafił się wnioskodawcy, tzn. w art. 1 pkt 22 nie uchylono konsekwentnie art. 117, który w związku z tym, że prowadzenie prac bez pozwolenia lub niezgodnie z warunkami pozwolenia ma być karane sankcją administracyjną i również w tym przypadku powinno być uchycenie przepisu, który określa karalność jako wykroczenie. W art. 8 oczywiście też powinno być art. 107e – art. 117 i art. 107e.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo Biuro Legislacyjne o przedstawienie, jakby brzmiała propozycja art. 8 z uwzględnieniem tej uwagi.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Proszę mnie poprawić, bo zrozumiałem, że ten przepis powinien brzmieć: „Jeżeli czyn określony w art. 113, art. 113a, art. 114, art. 117 lub w art. 119 ustawy zmienianej w art. 1 stanowi jednocześnie zachowanie określone w art. 107a, art. 107b, art. 107c, art. 107d lub art. 107e” i dalej bez zmian, tak? To również będzie wymagało stosownej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, przejmujemy tę poprawkę. Tu jest zgoda. Proszę bardzo – jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeszcze uwaga o charakterze ogólnym. W istocie przez pewien czas, konkretnie do roku 2024, będziemy mieli taki stan prawny, że te przepisy mogą się na siebie nakładać, natomiast ta norma kolizyjna przejściowa będzie stanowiła, że nie będzie możliwe ukaranie jednocześnie karą administracyjną i karą z kodeksu karnego. Pytanie brzmi w ten sposób: czy wnioskodawcy nie zastanawiali się nad ewentualną inną ścieżką, ponieważ tutaj będzie mogła wystąpić sytuacja, kiedy zostanie wszczęte postępowanie administracyjne i postępowanie karne. De facto będą one prowadzone dopóty, dopóki jeden z organów nie wymierzy kary, tak? Dostrzegamy tutaj jakiś brak ekonomiki procesowej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo – pan radca.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Ja kolegę wyręczę. Dziękujemy za to pytanie. Rzeczywiście sytuacja zmiany reżimu odpowiedzialności z karnej na administracyjną należy do rzadkości, więc nie są to rzeczy zupełnie oczywiste. Na etapie rządowym bardzo długo pracowaliśmy nad tą przejściówką i wydaje nam się, że wypracowaliśmy najlepsze możliwe rozwiązanie, które powinno co do zasady wykluczyć to, o czym mówi pan mecenas. Chcielibyśmy to utrzymać w takim kształcie. Jak mówię, jest to wynik pogłębionej analizy przez nas.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

To było tylko pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 8 z poprawkami dopisującymi w treści artykułu w pierwszym wersie „art. 117”, a w trzecim wersie „art. 107e”? Nie ma sprzeciwu, zatem art. 8 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 9. Czy są uwagi do art. 9? Nie ma uwag. Jeśli nie ma sprzeciwu, to rozumiem, że art. 9 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 10. Czy są uwagi do art. 10? Proszę bardzo – pani przewodnicząca Iwona Śledzińska-Katarasińska.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pytanie, bo może coś przeoczyłam, ale te wydatki, skutki finansowe to jest co do tego 2026 roku? Bardzo proszę, bo już po prostu gdzieś się zgubiłam...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo – pani minister.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

To może ja, jeśli można. To wynika z uzasadnienia. W ramach zmiany kształtu nadzoru m.in. są przewidziane etaty, które pozwolą na stworzenie wydziału kontroli i nadzoru w Departamencie Ochrony Zabytków w ministerstwie, by można było ten nadzór rzeczywiście sprawnie prowadzić.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czyli dobrze kombinowałam, powiększa się ministerstwo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – jeszcze pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Bardzo przepraszam. Pani poseł, chciałam tylko powiedzieć, że bardzo niewiele powiększa się ministerstwo. Na 37- milionowy kraj mój Departament Ochrony Zabytków to jest 22 osoby, więc biorąc pod uwagę, że ktoś kiedyś musi chorować albo mieć urlop lub dzieje się cokolwiek, my po prostu jesteśmy zawaleni pracą. Proszę mi wierzyć, że to jest zmiana, która jest nam ogromnie potrzebna i w ogóle, niestety, nie prowadzimy nadzoru, który jak najszybciej powinien być wdrożony.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Pani minister, przecież ja nic nie mówię, ale komentować mogę.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze uwagi do art. 10? Biuro Legislacyjne – proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W ust. 2 proponujemy skreślenie przecinka po wyrazach „mechanizmy korygujące”. Generalnie proponujemy, aby ust. 2 nie mówił o „mechanizmach korygujących” ale o „mechanizmie korygującym” – o jednym mechanizmie. Nie mamy więcej uwag do tego artykułu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że to są drobne uwagi nie wymagające jakichś działań.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 10? Nie ma, art. 10 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 11. Czy są uwagi do art. 11? Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Mamy wątpliwość w pkt 1. Wnioskodawcy wskazują, że ustawa wejdzie w życie po upływie 14 dni z wyjątkiem m.in. art. 9, który wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 2018 roku. Wskazujemy, że art. 9 dotyczy sporządzania planu finansowego NFOZ w terminach określonych dla prac nad projektem ustawy budżetowej na rok 2018. Prace nad ustawą budżetową już się zaczęły i w związku z tym art. 9 chyba nie powinien wchodzić w życie z dniem 1 stycznia 2018 roku tylko wcześniej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Art. 9 powinien być skreślony z pkt 1. Jak rozumiem, wejdzie w życie po 14 dniach od dnia ogłoszenia, tak? To też będzie wymagało poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Wymaga poprawki, tak? To przejmujemy poprawkę. Proszę bardzo – jeszcze zgłoszenie.

Prezes zarządu Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich Oddział w Warszawie Hanna Pilicka-Ciura:

Poprosiłam o głos. Reprezentuję Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, stronę społeczną i mam pytanie do pkt 2 art. 11. Tu chodzi o wprowadzenie w życie poprawki z datą 1 stycznia 2024 roku. Czy to jest błąd, literówka, czy to jest celowo ustalone?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak? To proszę od razu zapytać.

Prezes zarządu SNAP Oddział w Warszawie Hanna Pilicka-Ciura:

Od razu mam pytanie, które dotyczy NFOZ i taką ogromną prośbę, żeby może ministerstwo do drugiego czytania wprowadziło zapis, że ten fundusz będzie przeznaczony na badania konserwatorskie, restauratorskie oraz badania archeologiczne. Badania archeologiczne są osobno zdefiniowane w ustawie o ochronie zabytków i gdy ich tutaj nie będzie, to po prostu będzie bardzo trudno dysponować tymi funduszami na zabytki archeologiczne, których w ewidencji jest pół miliona. Ta skala już mówi o tym, że przydałoby się, żeby to prawo funkcjonowało lepiej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pani minister. Sekundkę, czy pan poseł do tej samej sprawy? Nie. Proszę bardzo, pani minister.

Podsekretarz stanu w MKiDN Magdalena Gawin:

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalańska:

Są dwa pytania. W przypadku pkt 22 odpowiedź jest łatwiejsza, bo to jest kwestia utrzymania w mocy przepisów wykroczeniowych, kiedy już obowiązują kary administracyjne. W zależności od momentu popełnienia czynu rzeczywiście osoby będą odpowiadać albo

za wykroczenia albo będą kary administracyjne, żeby nie było tego podwójnego karania, czyli to jest absolutnie prawidłowe.

W przypadku pkt 21 to jest zmiana odpowiedzialności z wykroczenia na przestępstwo. Tutaj trzeba przyznać, że to pytanie jest zasadne i wynika już z prac legislacyjnych na zaawansowanym etapie przed przesłaniem do Sejmu, tutaj pierwotnie projekt zakładał wejście tego przepisu, tej zmiany art. 109c z 1 stycznia 2018 roku.

Jeżeli chodzi o drugą sprawę, to trudno nam się ustosunkować o tyle, że na tym etapie już nie jesteśmy gospodarzami, więc rozumiem, że my takiej poprawki do projektu na etapie drugiego czytania nie możemy zgłaszać – oczywiście niezależnie od zasadności takiego postulatu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo – pani przewodnicząca.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Przepraszam, ale właściwie nie bardzo zrozumiałam. To jak ma być? My możemy zgłosić poprawkę, ale rozumiem, że był jakiś opór. Jeżeli tak, to oczywiście możemy zgłosić...

Prezes zarządu SNAP Oddział w Warszawie Hanna Pilicka-Ciura:

Bardzo prosilibym o zgłoszenie poprawki na tym etapie, ponieważ my nie możemy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Państwo nie. Jasny jest pkt 22, ale pkt 21 – na ostatnim etapie się zmieniło.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Jeżeli taka poprawka jest zgłaszana, to my się do niej przychylamy.

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Właśnie, chciałam coś usłyszeć jaśniej.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli...

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Czyli trzeba wykreślić pkt 21 z tej zmiany. Dobrze mówię?

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

On powinien się znaleźć piętro wyżej, czyli w tych przepisach, które miałyby wejść w życie z dniem 1 stycznia 2018 roku.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Przejęlibyśmy taką poprawkę, żeby w art. 11 pkt 1 – tam, gdzie liczenie artykułów: art. 1 pkt 3, 6, 9, 11 i 21, tak?

Poseł Iwona Śledzińska-Katarasińska (PO):

Tak.

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Jeśli tak przyjmujemy, to konsekwentnie w pkt 22 równolegle z wprowadzeniem art. 109c musimy uchylić art. 111.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jak brzmiałby pkt 2? Propozycja?

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Rozumiem, że tutaj wracamy do brzmienia pkt 22 w art. 1, czyli do sprawy, którą państwo już wcześniej przegłosowali i zamknęli. Rozumiem, że tu jest problem. Co więcej, w przypadku otwarcia pkt 22 na nowo wtedy ta wyliczanka też nie jest kompletna w związku ze zmianą, którą państwo zaakceptowali w art. 8, bo wówczas w tej wyliczance powinien się znaleźć art. 117.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę tu Biuro Legislacyjne o pomoc.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

W konsekwencji de facto trzeba będzie sformułować kilka poprawek. Nie wiem, czy w tym momencie jesteśmy w stanie sformułować je bez ryzyka popełnienia jakiegoś błędu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czyli ewentualnie do drugiego czytania, tak?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Wydaje się, że ta materia może być oczywiście objęta poprawką na drugim czytaniu. Nie będzie zastrzeżenia, jeśli chodzi o zapis przedmiotowy. Nasza propozycja jest taka, żeby ewentualnie te propozycje dopracować i zgłosić w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W tej chwili nie przenosilibyśmy też pkt 21.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Taka jest nasza propozycja, natomiast pytanie do strony rządowej i do państwa, czy...

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Tak, to jest rozsądne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Tak, dobrze. Dziękuję bardzo. Kwestia problemu archeologicznego też do ewentualnego przemyślenia przez państwa posłów, bo w tej chwili również nie będziemy tego wprowadzać.

Znając już tło ewentualnych dalszych działań wobec art. 11... jeszcze pytanie. Pytanie pana posła byłoby nie do art. 11?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Do art. 11.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo – pan poseł Dariusz Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Ponieważ w art. 7 zmieniliśmy termin wejścia w życie tych regulaminów na nie dłużej jednak niż do dnia 1 stycznia 2018 roku, to czy w związku z tym art. 7 również nie powinien znaleźć się w tej wyliczance w pkt 1, że wchodzi w życie z dniem 1 stycznia? Tylko pytanie, bo nie jestem pewny, ponieważ w art. 7 jest sformułowanie: „nie dłużej jednak niż do dnia 1 stycznia”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo za pytanie. Proszę bardzo – jaka jest opinia ministerstwa?

Zastępca dyrektora departamentu w MKiDN Katarzyna Zalasińska:

Oczywiście w jednym i w drugim wypadku mówimy o terminach, tylko w przypadku art. 11 mówimy o wejściu w życie. Nam chodzi o to, żeby właśnie art. 7 wszedł w życie, on akurat wchodzi 14 dni od dnia ogłoszenia i on przesądza o tym, że właśnie na podstawie tych nowych zasad dotychczasowe regulaminy stracą ważność w jakimś terminie. Nie, to jest okay.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Dalsze ewentualne działania wobec art. 11 to kwestia przyszłości, natomiast teraz: czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 11 w proponowanym brzmieniu? Jeśli nie, to art. 11 został przyjęty.

Jeszcze pytanie do pana radcy prawnego ministerstwa. Czy dobrze zrozumiałem, że w pewnym momencie mówił pan o jeszcze ewentualnej potrzebie uzupełnienia zmiany 22 w art. 1?

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Tak, o art. 117.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ewentualnie jest to kwestia do dalszych prac przy drugim czytaniu, tak? W tej chwili tutaj już nie mamy żadnego manewru.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Była mowa o uzupełnieniu o art. 117 w art. 8 – przy przepisie przejściowym i taka poprawka została sformułowana i przyjęta. Natomiast...

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy to wszystko? Nie wiem, czy dobrze zrozumiałem pana radcę, bo była mowa, że coś jeszcze. Czy to już jest wszystko?

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Panie przewodniczący, w art. 1 w pkt 22 tę wyliczankę trzeba by uzupełnić o art. 117, który należy uchylić z tą samą datą, w której będą uchylane pozostałe przepisy wykroczeniowe dotyczące tych wykroczeń, które będą karane na zasadzie kar administracyjnych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo – Biuro Legislacyjne.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Po prostu zmiana 22 brzmiałaby: „uchyla się art. 11, art. 113-114, art. 117 i art. 119”, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo.

Radca prawny w departamencie MKiDN Łukasz Czwojda:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Rozumiem, że to już jest do dalszych prac.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Wydaje się, że chyba jednak powinniśmy w tym momencie jako konsekwencje.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Możemy jeszcze wrócić, tak? To proszę Biuro Legislacyjne o zaproponowanie, jak to powinno być prawidłowo przeprowadzone.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jeśli mogę prosić, minutę, dobrze?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo. Czy w tym czasie ktoś z państwa posłów chciałby jakąś wolną wypowiedź odnośnie do tego projektu ustawy?

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Cieszymy się, że jest.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

To dobrze, to już jest coś.

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Brzmienie pkt 22 powinno być następujące: „uchyla się art. 111, art. 113-114, art. 117 i art. 119”, tak jak zaproponowałem wcześniej. Rozumiem, że pierwszy punkt wejście w życie z dniem 1 stycznia 2024 roku, tak?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

W tej chwili zmiana 22 brzmiałaby, jeśli byśmy ją przyjęli?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

„uchyla się art. 111, art. 113-114, art. 117 i art. 119”.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Po prostu jeszcze raz możemy rozpatrzyć?

Legislator Łukasz Grabarczyk:

Jako konsekwencję, tak.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Czy ktoś z państwa posłów sprzeciwia się temu, żeby w ten sposób jeszcze raz rozpatrzyć zmianę 22? Jeśli nie, to jest zgoda na uzupełnienie zmiany 22.

Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa posłów ma jeszcze uwagi? Nie.

Poddaję pod głosowanie wniosek o pozytywną rekomendację dla projektu ustawy z druku nr 1403 z przyjętymi poprawkami?

Kto z państwa posłów jest za? (10) Kto jest przeciw? Nie ma. Kto się wstrzymał? Również nie. Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że Komisja przyjęła wniosek.

Pozostaje nam kwestia wyboru posła sprawozdawcy. Proszę o zgłaszanie kandydatur sprawozdawców. Czy pan poseł Piontkowski czy pan poseł Andrzej Sośnierz? Pan poseł Dariusz Piontkowski. Czy są inne kandydatury? Nie ma. Czy jest zgoda pana posła? Jest. Czy jest zgoda Komisji, żeby pan poseł Dariusz Piontkowski był sprawozdawcą? Jest zgoda.

Na tym porządek dzienny został wyczerpany. Zamykam posiedzenie.

Informuję, że protokół z posiedzenia z załączonym pełnym zapisem będzie wyłożony w Sekretariacie Komisji.

Dziękuję bardzo pani minister i przedstawicielom ministerstwa, również Biuru Legislacyjnemu, a także państwu posłom za zgodną, merytoryczną pracę nad projektem. Dziękuję bardzo.